

Ten Jubileusz przebiegał nieco inaczej, niż byśmy chcieli. W środku pandemii, tuż przed jej kolejnym mocnym uderzeniem. Jednak spotkaliśmy się w gronie osób reprezentujących społeczność Szkół ETE, a zwłaszcza Liceum Ogólnokształcącego, które działa już od 25 lat. Było kameralnie, ale przede wszystkim bardzo ciepło i serdecznie.

Rozpoczęliśmy od nabożeństwa w gliwickim Kościele Ewangelicko-Augsburskim, w końcu bez niego i gliwickiej społeczności ewangelickiej Szkoły by nie powstały - a zaczęło się przecież od LO. Później celebrowanie przeniosło się już do gmachu Szkół. Tradycyjnie były mowy okolicznościowe: wiceprezydent Aleksandry Wysockiej - przedstawicielki władz miasta, Czesława Czudka - Prezesa ETE, wieloletniej dyrektor Szkół - Marii Czudek, obecnej dyrektor - Magdaleny Wysockiej, przedstawicielki grona pedagogicznego - Weroniki Łabus-Mendrak i oczywiście reprezentantki absolwentów - Anny Bąk (Ani Siudy). Wystąpienia przede wszystkim chwyciły za serce - udało nam się uciec przed nadmiernym patosem, za to było wiele serdecznych bezpośrednich słów, gratulacji, podziękowań i bezcennych wspomnień. Były łzy wzruszenia i śmiechu. Były kwiaty, prezenty i piosenki w wykonaniu obecnych uczennic LO ETE. Takie uroczystości bardzo mocno zapadają w pamięć.

Zakończyliśmy, oczywiście, mini bankietem, wędrownkami po klasach szkolnych, oglądaniem zdjęć i rozmowami w salach, na korytarzach. W końcu spotkali się ze sobą ludzie, którzy spędzili w tych murach wiele czasu i chcieli do nich powrócić z tymi, którzy ciągle dbają o rozwój szkoły, ucząc kolejne roczniki licealistów.

Liceum Ogólnokształcące Szkół ETE osiągnęło najpiękniejszy wiek - 25 lat - to czas twórczej energii, śladomej siebie młodości, przekształcania świata, myślenia o przyszłości i stwarzania jej. Więc niech tak właśnie będzie!

{youtube}youtu.be/-5RusztuLFk{/youtube}